

Andreas Wellinger wygrywa wiślański konkurs, Stoch drugi

Data publikacji: 17.01.2014 0:05

Po letnim FIS Grand Prix 2013 Andreas Wellinger wygrywa również zimowy indywidualny konkurs Pucharu Świata. Niemiec oddał dwa równe skoki, wyprzedzając tym samym Kamila Stocha. Trzecie miejsce na podium zajął Michael Hayboeck.

□

Czwartkowe, 16 stycznia, zawody rozgrywane na skoczni im. Adama Małysza w Wiśle-Malince wygrał Niemiec, Andreas Wellinger, oddając skoki na długość 127 i 128,5 m. - To nie była moja ulubiona skocznia narciarska, ale teraz już jest - mówi Wellinger. Niemiecki zawodnik bowiem wygrywał już wcześniej w Wiśle - podczas letniego FIS Grand Prix. Na drugim miejscu podium uplasował się dziś Kamil Stoch (134,5 i 132 m). - Cieszę się, że mogłem wskoczyć na podium. Byłem za bardzo przekreślony w powietrzu i miałem do wyboru albo próbować telemarku i wylądować na głowie, albo lądować na dwie nogi. Wybrałem tę bezpieczniejszą opcję - komentował swój start polski zawodnik. Na ostatnim pucharowym podium stanął Michael Hayboeck skacząc na odległość 137 i 130m. - **Jestem bardzo zadowolony, oddałem dzisiaj dwa równe skoki** - powiedział austriacki skoczek.

Wiślański Puchar Świata był naprawdę udanymi zawodami. Trudne, ale stabilne warunki atmosferyczne pozwoliły bezpiecznie przeprowadzić obie serie konkursowe zimowego Pucharu Świata na skoczni im. Adama Małysza w Wiśle-Malince. - **Jest trochę loterii w powietrzu, ale cieszę się, że śniegu było dużo i wystarczyło wam go na całą skocznię. Jestem bardzo zadowolony z naszej współpracy. Skocznia w Zakopanem też jest już gotowa i czeka na zbliżające się zawody** - komentował Janusz Majcher, burmistrz Zakopanego.

Momentami podwiewający pod narty skoczkom wiatr niektórym dawał możliwość oddania dalekich skoków. Jednym z nich był skok Petera Prevca. W pierwszej serii zawodnik uzyskał odległość 140,5m pobijając tym samym rekord skoczni. Niestety skok został podparty i próba nie mogła zostać zaliczona jako nowy oficjalny rekord obiektu. Mimo to w konkursie Słoweniec zajął 5. miejsce w końcowej klasyfikacji konkursu.

Pozostali polscy zawodnicy równie dobrze spisali się podczas czwartkowych zawodów. Jan Ziobro (133 i 126m) zajął 6. pozycję. 12 miejsce zajął Piotr Żyła, zwycięzca drugiej serii kwalifikacyjnej sklasyfikowany został na 18 pozycji, 20 miejsce przypadło Krzysztofowi Biegunowi.

Po zakończeniu ceremonii wręczenia nagród konkursu Pucharu Świata w Wiśle, Piotr Żyła otrzymał wcześniej obiecany prezent urodzinowy. Zawodnik KS Wiała Ustronianka obchodzi dziś, 16 stycznia, swoje 27 urodziny. Przy tej okazji władze miasta postanowiły wręczyć sympatycznemu skoczkowi tort przedstawiający skocznię z popularnym „Wewiorem” umieszczonym na samym jej szczycie, czyli belce startowej. Kibice również w pięknym stylu uczcili urodziny sportowca. Na wiślańskiej skoczni w wykonaniu fanów rozległo się głośnie sto lat. Dzisiejszy solenizant, mimo że nie zdobył miejsca na podium, był w bardzo dobrym nastroju. - „**Zapraszam wszystkich na tort, ale nie wiem czy wszystkim wystarczy**” - podsumował Żyła otrzymując prezent.

[Zobacz fotoreportaż z kwalifikacji>>>>](#)

[Zobacz fotoreportaż z konkursu>>>](#)